

Uchwała z dnia 1 września 2010 r.

II UZP 6/10

Przewodniczący SSN: Jerzy Kuźniar, Sędziowie SN: Roman Kuczyński,
Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozstrzygnięciu na rozprawie w dniu 1 września 2010 r. sprawy z wniosku Mieczysława W. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w G. o wysokość emerytury, na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 25 maja 2010 r. [...]

„Czy wypłacone w latach 1970 - 1976 premie z funduszu premiowego Państwowych Gospodarstwach Rolnych podlegają uwzględnieniu w podstawie wymiaru emerytury i renty na mocy art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz.U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227)?”

p o d j ą ł u c h w a ł ę :

Wypłacone w latach 1970-1976 premie z funduszu premiowego w Państwowych Gospodarstwach Rolnych podlegają, ze względu na obowiązek opłacania składki na cele emerytalne na podstawie ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o funduszu emerytalnym (Dz.U. Nr 3, poz. 7 ze zm.), uwzględnieniu w podstawie wymiaru emerytury i renty (art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.).

U z a s a d n i e

Postanowieniem z dnia 25 maja 2010 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, a sprowadzające się do odpowiedzi na pytanie czy wypłacone w latach

1970-1976 premie z funduszu premiowego w Państwowych Gospodarstwach Rolnych podlegają uwzględnieniu w podstawie wymiaru emerytury i renty na mocy art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa o emeryturach i rentach).

Przedstawione zagadnienie prawne wyłoniło się w sprawie, w której Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2009 r. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w G. z dnia 12 listopada 2008 r. i zobowiązał organ rentowy do ustalenia wysokości emerytury Mieczysława W. od podstawy wymiaru składek z 20 lat wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu. Lata te obejmowały między innymi podstawę wymiaru składek od wynagrodzenia z tytułu zatrudnienia wnioskodawcy w Państwowych Gospodarstwach Rolnych w latach 1970-1976. Do podstawy wymiaru emerytury Sąd pierwszej instancji nakazał wliczyć premie z zysku wypłacone z funduszu premiowego, uznając, że istniał obowiązek odprowadzania od nich składek na ubezpieczenie społeczne. Z wynagrodzeń tych zostały potrącone faktycznie „składki emerytalne” w wysokości 3% ich podstawy.

Rozpoznając apelację organu rentowego od powyższego wyroku Sąd drugiej instancji wskazał na wyłaniające się na powyższym tle następujące wątpliwości. Podstawę prawną potrącenia składek z wypłaconych wnioskodawcy spornych premii stanowiły przepisy ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o funduszu emerytalnym (Dz.U. Nr 3, poz. 7 ze zm.). Mocą art. 1 ust. 1 tej ustawy utworzono fundusz emerytalny z przeznaczeniem na wypłatę emerytur i rent oraz innych świadczeń emerytalnych przewidzianych dla pracowników i ich rodzin. Zgodnie z art. 2 dochód funduszu stanowiła między innymi część opłacanej przez zakład pracy składki na ubezpieczenia społeczne w wysokości 8,5% podstawy wymiaru składki oraz składka na cele emerytalne. Przepis art. 3 ustanawiał obowiązek opłacania składki na cele emerytalne w wysokości do 3% wynagrodzenia przez osoby otrzymujące wynagrodzenie ze stosunku pracy i z innych tytułów powodujących objęcie tych osób przepisami o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników (ust. 1), za wyjątkiem osób podmiotowo całkowicie zwolnionych od podatku od wynagrodzeń (ust. 2). Stosownie do § 1 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 lutego 1968 r. w sprawie podstawy wymiaru i wysokości składki na cele emerytalne (Dz.U. Nr 5, poz. 29) podstawę jej wymiaru stanowiły wynagrodzenia będące podstawą obliczania podatku od

wynagrodzeń i otrzymywane (między innymi) przez pracowników z tytułu stosunku pracy. Składkę tę pobierały zakłady pracy potrącając ją przy wypłacie wynagrodzenia i przekazywały łącznie ze składką na ubezpieczenia społeczne w terminie i na zasadach określonych dla tej składki (§ 4 ust. 1 rozporządzenia).

Sąd Apelacyjny wskazał, że w konsekwencji w latach 1970-1976 funkcjonowały równoległe dwa rodzaje „oskładkowania” wynagrodzeń pracowników, w tym pracowników państwowych gospodarstw rolnych. Pracownicy obowiązani byli opłacać składkę na cele emerytalne na podstawie ustawy o funduszu emerytalnym, przy czym była ona co prawda potrącana z ich wynagrodzenia za pracę, ale - na mocy przepisów rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 20 lutego 1968 r. w sprawie podwyższania kwot wynagrodzenia wolnego od podatku od wynagrodzeń oraz obniżenia skal w podatku od wynagrodzeń (Dz.U. Nr 5, poz. 30) - przy jednoczesnym zrekompensowaniu tego wydatku obniżonym podatkiem od wynagrodzenia odpowiednio do wysokości składki na cele emerytalne. Natomiast zakład pracy opłacał z własnych środków jedną składkę łączną na ubezpieczenia społeczne, ale w znacznie wyższej wysokości i od innej podstawy wymiaru, którą były - stosownie do § 18 w związku z § 3 pkt 1 rozporządzenia Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac z dnia 19 sierpnia 1968 r. w sprawie obliczania podstawy wymiaru emerytury lub renty, zasiłków z ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa oraz składek na ubezpieczenia społeczne (Dz.U. Nr 35, poz. 246) - zarobki w gotówce zaliczone w myśl uchwały do osobowego funduszu płac. Chodzi tutaj o uchwałę Nr 8 Rady Ministrów z dnia 12 stycznia 1965 r. w sprawie składników funduszu płac i pozostałych wynagrodzeń z tytułu pracy w jednostkach gospodarki uspołecznionej (M.P. Nr 2, poz. 5) oraz uchwałę Nr 103 Rady Ministrów z dnia 25 maja 1971 r. w sprawie funduszu płac i pozostałych wynagrodzeń z tytułu pracy w jednostkach gospodarki uspołecznionej (M.P. Nr 31, poz. 196), których przepisy nie zaliczały funduszu premiowego w państwowych gospodarstwach rolnych do osobowego funduszu płac.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w pierwszym rzędzie konieczne jest rozstrzygnięcie kwestii czy do podstawy wymiaru emerytury i renty, o której stanowi art. 15 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, należy wliczyć roczną premię z funduszu premiowego tworzonego z zysku w państwowych gospodarstwach rolnych w latach 1970-1976 już tylko z tego względu, że - z mocy ustawy o funduszu emerytalnym - pracownicy opłacali potrącaną z niej składkę na fundusz emerytalny w wysokości 3% otrzymanej premii brutto. W przypadku bowiem odpowiedzi pozytywnej na tak posta-

wione pytanie bezprzedmiotowa staje się odpowiedź na kolejne wyłaniające się zagadnienie, a mianowicie czy premię tę w istocie należałoby zaliczyć do wynagrodzeń osobowych, a w rezultacie uznać, że stanowiła ona podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne.

Odnosząc się do pierwszej ze wskazanych kwestii Sąd Apelacyjny podniósł, że niewątpliwie fundusz emerytalny, którego dochodem były między innymi składki na cele emerytalne, był zasilany składką obciążającą pracownika. Opłacając składkę pracownicy współtworzyli zatem fundusz, z którego wypłacano emerytury i renty. Z tego punktu widzenia, skoro od premii z funduszu premiowego wpłacanego z zysku w państwowych gospodarstwach rolnych pracownicy opłacili składkę na cele emerytalne, to ten składnik ich wynagrodzenia, niezależnie od tego czy stanowił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, należałoby wliczyć do podstawy wymiaru emerytury i renty. Przedmiotowa premia była obciążona składką, gdyż stanowiła podstawę wymiaru składki na cele emerytalne, a składka ta była obowiązkowa w świetle art. 3 ust. 1 ustawy o funduszu emerytalnym.

Sąd drugiej instancji wskazał, że możliwe jest też inne rozwiązanie rozważanego problemu, sprowadzające się do tezy, że opłacenie składki na cele emerytalne nie powoduje wliczenia składnika wynagrodzenia podlegającego tylko tej składce do podstawy wymiaru emerytury i renty w myśl art. 15 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach. Może za tym przemawiać okoliczność, że w istocie - w związku ze złożonością systemu „oskładkowania” w spornych latach - składki na ubezpieczenia społeczne i składki na cele emerytalne należy uznać za różne rodzaje składek ze względu na ich płatnika, wysokość, podstawy naliczania, źródła ustanowienia obowiązku ich ponoszenia i przeznaczenie. Sąd Apelacyjny zwrócił przy tym uwagę, że wprowadzenie składki na cele emerytalne nie stanowiło dodatkowego obciążenia dla pracowników, gdyż koszt jej ponoszenia został wyrównany obniżeniem skali podatku od wynagrodzeń. Można więc stwierdzić, że środki pieniężne pobierane wcześniej w formie podatku zostały częściowo przesunięte do funduszu emerytalnego. Była to kwestia sposobu dystrybucji tych środków, które ze sfery podatkowej zostały przesunięte do sfery ubezpieczeń społecznych zasilając wprost fundusz emerytalny. Nie ma zatem podstaw do przyjęcia, aby składki na ubezpieczenia społeczne i składki na cele emerytalne traktować jako jeden rodzaj składki, a terminy te używać zamiennie. Wychodząc z tego założenia można bronić stanowiska, że ilekroć ustawodawca w przepisach posługuje się terminem „składka na ubezpieczenia społeczne” to określe-

nie to nie dotyczy składki na cele emerytalne, chyba że co innego wynika ze słownika definicji legalnych danego aktu prawnego. W rozważanym przypadku tak jednak nie jest, gdyż ani z art. 15 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach w związku z § 4 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 11 poz. 63 ze zm., powoływanego dalej jako rozporządzenie), ani z art. 4 pkt 12 wskazanej wyżej ustawy, nie wynika, aby z pojęciem ubezpieczeń emerytalnych i rentowych można wiązać wprowadzoną ustawą o funduszu emerytalnym składkę na cele emerytalne.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny przychylił się do koncepcji, że ustawodawca nie uwzględnił w podstawie wymiaru emerytur i rent tych składników wynagrodzenia, które podlegały tylko składce na cele emerytalne, jeśli nie podlegały one oskładkowaniu składką na ubezpieczenia społeczne naliczaną od wynagrodzeń osobowych. Gdyby intencją prawodawcy było objęcie składki na cele emerytalne treścią art. 15 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, to obok podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne i składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe wymieniłby także podstawę wymiaru składki na cele emerytalne jako odrębnej od dwóch pozostałych składek. Skoro ustawodawca tego nie uczynił, to należy raczej przyjąć, że premia z funduszu premiowego tworzonego z zysku w państwowych gospodarstwach rolnych wypłacana w latach 1970-1976 wchodzi do podstawy wymiaru emerytury i renty tylko wówczas, gdy w świetle obowiązujących w tym okresie przepisów świadczenie to stanowiło podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Fakt odprowadzania składki na cele emerytalne od tych składników wynagrodzenia, które nie stanowiły wynagrodzeń osobowych, nie uprawnia do uwzględnienia ich w podstawie wymiaru emerytury i renty.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Apelacyjny odniósł się szeroko do kolejnej wątpliwości, a mianowicie czy premia z funduszu premiowego tworzonego z zysku w państwowych gospodarstwach rolnych w latach 1970-1976 powinny - jako w istocie zaliczone do wynagrodzeń osobowych - stanowić podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Ta część uzasadnienia została pominięta z tego względu, że wskazana kwestia nie ma znaczenia dla odpowiedzi na przedstawione do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 15 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszego zagadnienia prawnego podstawę wymiaru emerytury i renty stanowi przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub na ubezpieczenie społeczne na podstawie przepisów prawa polskiego w okresie 10 kolejnych lat kalendarzowych, wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę lub rentę, z uwzględnieniem ust. 6. Zgodnie z tym ostatnim przepisem, na wniosek ubezpieczonego podstawę wymiaru emerytury lub renty może stanowić przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe w okresie 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu. Nie budzi wątpliwości, że zawarte w tych przepisach pojęcie „ubezpieczenia emerytalne i rentowe” to ubezpieczenia, o których mowa w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych (art. 4 pkt 12 ustawy), a więc ubezpieczenia przewidziane od 1 stycznia 1999 r. w przepisach ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.). Ponieważ art. 15 ust. 1 i 6 umożliwia ustalanie podstawy wymiaru świadczeń emerytalno-rentowych z okresów poprzedzających tę datę, to niewątpliwie pojęcie ubezpieczenia społecznego i składki na to ubezpieczenie należy odnosić do okresu, w którym podstawa wymiaru składki była (powinna być) ustalana, przy uwzględnieniu obowiązującego w tym czasie stanu prawnego. Potwierdza to § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r. (obowiązującego nadal na mocy art. 194 ustawy o emeryturach i rentach w zakresie niesprzecznym z jej przepisami), w myśl którego przy ustalaniu czy istnieje obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie społeczne od określonych składników wynagrodzeń, stosuje się przepisy obowiązujące w okresie, z którego wynagrodzenie jest uwzględniane w podstawie wymiaru. W przedstawionym do rozstrzygnięcia zagadnieniu prawnym chodzi więc w istocie o to czy obowiązujący w spornym okresie system ubezpieczenia społecznego obejmował ubezpieczenie na wypadek starości (emerytalne) niezależnie od wyodrębnienia w poszczególnych aktach prawnych pojęcia składki na ubezpieczenie społeczne i składki na cele emerytalne. Jeżeli bowiem obowiązujący wówczas system przezorności na wypadek ryzyka starości miał taki właśnie charakter, to nie ma żadnych istotnych i racjonalnych argumentów, aby

składki na cele emerytalne nie uznać *de facto* za składkę na ubezpieczenie społeczne.

Zastosowana przez Sąd Apelacyjny wykładnia językowa art. 15 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach oraz obowiązujących w spornym okresie przepisów mogłaby istotnie prowadzić do rozłącznego traktowania składki na ubezpieczenie społeczne i składki na cele emerytalne, a w konsekwencji do wniosku, że wynagrodzeń stanowiących podstawę wymiaru tej drugiej nie uwzględnia się w podstawie wymiaru świadczeń emerytalno-rentowych, jeżeli równocześnie wynagrodzenia te nie stanowiły podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne. Taki rezultat wykładni jest jednak wątpliwy już o tyle, że oznaczałby w istocie wyłączenie z obowiązującego w rozpatrywanym okresie systemu ubezpieczenia społecznego tej części, która była finansowana składką na cele emerytalne i uznanie jej za inną niż ubezpieczenie społeczne formę przezorności na wypadek starości, lub - idąc dalej - wyłączenie również z tego systemu części składki na ubezpieczenie społeczne opłacanej przez pracodawcę i zasilającej fundusz emerytalny utworzony ustawą z dnia 23 stycznia 1968 r. W konsekwencji można by dojść do budzącego sprzeciw wniosku, iż fundusz emerytalny nie był częścią systemu ubezpieczenia społecznego. Ponieważ wykładnia językowa wydaje się w tej sytuacji mało przydatna, konieczne staje się zastosowanie innych metod interpretacyjnych, przede wszystkim historycznej, systemowej i funkcjonalnej.

Obowiązująca nadal po drugiej wojnie światowej ustawa z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (Dz.U. Nr 51, poz. 396 ze zm.) określała w art. 1 następujące rodzaje ubezpieczeń: na wypadek choroby i macierzyństwa (pkt 1), na wypadek niezdolności do zarobkowania lub śmierci osoby ubezpieczonej wskutek wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej (pkt 2 lit. a) oraz wskutek wszelkich przyczyn, w tym starości (pkt 2 lit. b w związku z art. 154 ust. 3), a składki opłacane były na poszczególne rodzaje ubezpieczeń społecznych (art. 217 i nast.). Ustawa z dnia 1 marca 1949 r. o zmianie niektórych przepisów o ubezpieczeniach społecznych (Dz.U. Nr 18, poz. 109 ze zm., zwana dalej ustawą zmieniającą) w art. 1 zniósła odrębność finansową ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa, ubezpieczenia od wypadków i chorób zawodowych oraz ubezpieczenia emerytalnego robotników i pracowników umysłowych, powierzając zarządzanie wspólnym funduszem tych ubezpieczeń Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (ust. 1) oraz wprowadziła jedną składkę łączną na wymienione wyżej ubezpieczenia (ust. 2). Nie budzi więc

wątpliwości, że składka ta objęła również dotychczasowe ryzyko zabezpieczenia na wypadek starości, określone w ustawie zmieniającej jako ubezpieczenie emerytalne. Kolejnych istotnych zmian w omawianym zakresie dokonano dekretem z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 30, poz. 116 ze zm.), który wyłączył z ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym ryzyko na wypadek starości, stanowiąc w art. 1, że powszechne zaopatrzenie emerytalne stanowi system obowiązkowego zabezpieczenia pracowników i ich rodzin i jest realizowane z funduszy państwowych, tworzonych ze składek opłacanych przez zakłady pracy, bez jakichkolwiek potrąceń z wynagrodzenia pracowników. W ramach tego systemu pracownikom przysługiwała między innymi renta starcza (art. 3 pkt 1). Można z tego zasadnie wyprowadzić wniosek, że opłacana przez pracodawcę i „zintegrowana” pod względem finansowym składka na ubezpieczenia społeczne obejmowała nadal ubezpieczenie emerytalne, nazywane przez ustawodawcę od 1954 r. zaopatrzeniem emerytalnym, gdyż terminologię tę zachowano również w ustawie z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 3, poz. 6 ze zm.) i kolejnej ustawie z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). Ustawą z dnia 23 stycznia 1968 r. o funduszu emerytalnym utworzono fundusz emerytalny z przeznaczeniem na wypłatę emerytur, rent i innych pieniężnych świadczeń emerytalnych przewidzianych dla pracowników i ich rodzin oraz przysługujących również innym osobom, w tym między innymi żołnierzom zawodowym, funkcjonariuszom MO i straży więziennej (art. 1 ust. 1 i 2 ustawy oraz § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 12 sierpnia 1968 r. w sprawie pokrywania wydatków na zaopatrzenie emerytalne niektórych osób, Dz.U. Nr 31, poz. 205 ze zm.). Na rzecz tego funduszu „przekierowano” z budżetu część opłacanej przez zakłady pracy składki na ubezpieczenia społeczne w wysokości 8,5% podstawy jej wymiaru (art. 2 pkt 1) oraz wprowadzono obowiązek opłacania przez pracownika składki na cele emerytalne w wysokości 3% wynagrodzenia (art. 2 pkt 2 i art. 3 ust. 1 pkt 1). Fundusz emerytalny został zniesiony z dniem 1 stycznia 1987 r., a jego aktywa i pasywa przejęte przez nowo powstały Fundusz Ubezpieczeń Społecznych (art. 25 ust. 1 i art. 39 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych, tekst pierwotny: Dz.U. Nr 42, poz. 202; jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.). W tej ostatniej ustawie postanowiono, że ubezpieczenie społeczne zapewnia ubezpieczonym i członkom ich rodzin świadcze-

nia pieniężne z tworzonych na ten cel funduszków, obejmując między innymi świadczenie emerytalne (art. 1 i 2), a dochodami Funduszu Ubezpieczeń Społecznych są między innymi składki na ubezpieczenie społeczne, które w przypadku pracowników opłacają zakłady pracy z własnych środków za okres trwania ubezpieczenia społecznego każdego pracownika (art. 26 i art. 31 ustawy w pierwotnym brzmieniu). W § 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 1987 r. w sprawie zgłaszania pracowników do ubezpieczenia społecznego oraz składek na to ubezpieczenie (Dz.U. Nr 37, poz. 211 ze zm.) określono wysokość łącznej składki na ubezpieczenie społeczne pracowników.

W tej sytuacji nie powinno budzić zastrzeżeń stwierdzenie, że utworzony ustawą z dnia 23 stycznia 1968 r. fundusz emerytalny został w istocie wyodrębniony z dotychczasowego wspólnego funduszu ubezpieczeń społecznych finansowanego łączną składką i obejmującego również ubezpieczenie emerytalne. Wątpliwości mogą się natomiast rodzić na tle odrębnego potraktowania przez prawodawcę składki na ubezpieczenia społeczne i składki na cele emerytalne nie tylko w przepisach tej ustawy, ale również rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 lutego 1968 r. w sprawie podstawy wymiaru i wysokości składki na cele emerytalne oraz rozporządzenia Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac z dnia 19 sierpnia 1968 r. w sprawie obliczania podstawy wymiaru emerytury lub renty, zasiłków z ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa oraz składek na ubezpieczenia społeczne, powołanych przez Sąd Apelacyjny. Faktycznie, na pierwszy rzut oka mogłoby to stwarzać wrażenie, że składka na cele emerytalne nie była składką na ubezpieczenie społeczne i nie zaliczała się do funkcjonującego wówczas systemu ubezpieczeń społecznych. Istotne jest zatem określenie, po pierwsze - w jakiej relacji pozostawała składka na ubezpieczenia społeczne do składki na cele emerytalne i jakie miejsce miały obie składki w systemie finansowania świadczeń na wypadek zajścia określonych ryzyk, w tym ryzyka starości oraz po drugie - jakiej nazwy w stosunku do tego systemu należałoby użyć.

Niewątpliwie zarówno składka na ubezpieczenia społeczne jak i składka na cele emerytalne zasilały fundusz emerytalny, z tym że w przypadku pierwszej z nich była to tylko część składki. Jest to oczywiste, skoro opłacana przez zakłady pracy składka na ubezpieczenia społeczne była składką łączną i obejmowała wszystkie rodzaje ubezpieczeń określonych w ustawie zmieniającej z dnia 1 marca 1949 r. Natomiast nazwanie składki opłacanej przez pracowników składką na cele emery-

talne jednoznacznie określało jej przeznaczenie, którym było zasilenie wyłącznie funduszu emerytalnego. Jeżeli się nadto uwzględni, że w sytuacji zwolnienia wynagrodzenia pracowników od podatku od wynagrodzeń i składki na cele emerytalne opłacana przez zakłady pracy składka na ubezpieczenia społeczne podlegała podwyższeniu, a w rezultacie większa część tej składki przekazywana była na fundusz emerytalny (§ 2 i 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 października 1972 r. w sprawie wysokości składek na ubezpieczenia społeczne, Dz.U. Nr 72, poz. 277), to zasadnie można stwierdzić, że poprzez wyodrębnienie składki na cele emerytalne doszło do podziału składki z tytułu przezorności na wypadek starości pomiędzy pracowników a uspołecznione zakłady pracy. Ryzyko to, z finansowego punktu widzenia traktowane dotychczas zbiorczo z innymi ryzykami, zostało więc potraktowane odrębnie. Jednakże zarówno część składki na ubezpieczenia społeczne opłacanej przez zakłady pracy, jak i składka na cele emerytalne opłacana przez pracowników, odprowadzane były w ramach jednego systemu ochrony ryzyka starości, nazywanego wówczas zaopatrzeniem emerytalnym, a - w kontekście ustawy zmieniającej z dnia 1 marca 1949 r. - będącego w istocie ubezpieczeniem emerytalnym. Z uwagi na zamienne stosowanie przez ustawodawcę w omawianym okresie pojęć zabezpieczenia społecznego, zaopatrzenia emerytalnego i ubezpieczenia społecznego, należy przyjąć, że składką na ubezpieczenie społeczne w rozumieniu art. 15 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach była w spornym okresie zarówno składka na ubezpieczenia społeczne, jak i składka na cele emerytalne. W przeciwnym razie ciągłość systemowa pomiędzy aktualnym i ówczesnym systemem ubezpieczenia emerytalnego mogłaby co najwyżej istnieć w zakresie części składki opłacanej przez zakłady pracy na ubezpieczenia społeczne, ale już nie składki opłacanej przez pracowników na cele emerytalne. Tymczasem nie budzi wątpliwości, że z powołanych wyżej aktów prawnych wynika następstwo w zakresie zabezpieczenia na wypadek starości, realizowanego w ramach ubezpieczenia emerytalnego, stanowiącego część ówczesnego systemu ubezpieczeń społecznych. Należy tylko przypomnieć, że następcą funduszu emerytalnego stał się utworzony ustawą z dnia 25 listopada 1986 r. Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, którego środki pieniężne, wierzytelności i zobowiązania przejął z dniem 1 stycznia 1999 r. fundusz emerytalny, wyodrębniony z utworzonego na mocy przepisów ustawy systemowej Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (art. 55 pkt 1 i art. 116 ust. 1 tej ustawy).

Nie bez znaczenia jest okoliczność, że tak rozumiane ubezpieczenie emerytalne można było w spornym okresie uznać za ubezpieczenie społeczne również w znaczeniu ustrojowym. W art. 60 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 Konstytucji z 1952 r. ustrojodawca przesądził bowiem, że zabezpieczenie na wypadek starości ma mieć formę ubezpieczenia społecznego. Co prawda, w przepisach tych nie określono czym jest ubezpieczenie społeczne i jakie ma mieć formy, jednakże w oparciu o samą nazwę aktów normatywnych z 1954 r., 1968 r. i 1982 r., wskazującą, że system zabezpieczenia na wypadek starości jest systemem zaopatrzeniowym, nie można twierdzić, że pozostawał on poza ubezpieczeniem społecznym w znaczeniu ustrojowym. Takiej koncepcji sprzeciwia się jednoznacznie przedstawiona wyżej ewolucja regulacji prawnych odnoszących się do ubezpieczenia emerytalnego i składki na to ubezpieczenie. Ta ostatnia była kolejno składką wyodrębnioną, następnie zintegrowaną - łączną na ubezpieczenia społeczne (w tym ubezpieczenie emerytalne) i wreszcie składką *de facto* podzieloną pomiędzy pracownika i zakład pracy i nazywaną składką na cele emerytalne oraz składką na ubezpieczenia społeczne. Funkcjonalnie rzecz ujmując, składka na cele emerytalne podkreślała przede wszystkim fakt opłacania jej przez pracowników uczestniczących w tworzeniu funduszu emerytalnego. Trudno natomiast przyjąć, że była to jakaś odrębna składka funkcjonująca poza ubezpieczeniem społecznym, która nie była płacona na ubezpieczenie emerytalne. Jej ustawowa nazwa nie powoduje, że przestaje to być składka na wchodzące w skład ubezpieczeń społecznych ubezpieczenie emerytalne, odprowadzana w związku z pozostawianiem w systemie emerytalnym (zaopatrzenia emerytalnego). W konsekwencji rozdzielne potraktowanie przez ustawodawcę składki na cele emerytalne i na ubezpieczenia społeczne nie powinno mieć znaczenia dla interpretacji art. 15 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, skoro obie składki przekazywane były do funduszu emerytalnego finansującego jeden system ochrony na wypadek zajścia ryzyka starości i to niezależnie od zamiennego nazywania tego systemu przez ustawodawcę ubezpieczeniem społecznym, zaopatrzeniem emerytalnym lub zabezpieczeniem społecznym.

Uwzględniając wyniki zastosowanych metod wykładni należy zatem uznać, że dla potrzeb ustalania podstawy wymiaru emerytury na mocy art. 15 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach zasadne jest uwzględnianie w tej podstawie wynagrodzenia, od którego opłacona została składka na cele emerytalne w rozumieniu ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o funduszu emerytalnym. Powoduje to bezprzedmiotowość rozważań drugiej z podniesionych przez Sąd Apelacyjnych kwestii.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy podjął uchwałę jak w sentencji.

=====